Następny numer **Naszej Warmii już 28 października!**

nasza warmia.pl
piątek
19.10.2018
ISSN 1731-7576 | Dodatek Bezpłatny | nr 15 (435)

W niedzielę idź i zagłosuj!

POWIAT || 21 października odbędą się wybory samorządowe w Polsce. Tego dnia w powiecie olsztyńskim będziemy wybierali burmistrzów, wójtów i radnych. Pamiętaj, że twój głos jest ważny! Idź i wrzuć go do urny. Lokale wyborcze będą otwarte w godz. 7–21.

Chętnych do rządzenia jest wielu. 291 kandydatów startuje do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego. Z naszego okręgu nr 1, czyli z Olsztyna i powiatu, 70 kandydatów będzie walczyć tylko o 6 mandatów. W powiecie olsztyńskim natomiast o fotel wójta bądź burmistrza ubiega się 42 kandydatów. O mandat do rady powiatu postanowiły walczyć 199 osoby. Radnymi zostanie jedynie 25 osób, których wybiorą wyborcy. Rywalizacja jest zacięta, a kampania wyborcza właśnie powoli się kończy. Kandydaci tylko do piątku do północy mogą przekonywać, dlaczego to właśnie przy ich nazwisku powinniśmy postawić krzyżyk. Od soboty zaczyna się cisza wyborcza. Wybierzcie swoich kandydatów!



Fot. archiwum

CO ROBI RADNY W GMINIE?

Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy i jej komisji oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany.

CZYM ZAJMUJE SIĘ RADA GMINY?

Do kompetencji rady gminy należą co do zasady wszystkie sprawy, które są w zakresie działania gminy (o ile ustawy nie stanowią inaczej). Do wyłącznej właściwości rady gminy należy m.in. uchwalanie statutu gminy, ustalanie wynagrodzenia wójta (burmistrza prezydenta), ustalanie kierunków jego działania oraz przyjmowanie sprawozdań z jego działalności. Rada gminy powołuje i odwołuje skarbnika gminy na wniosek wójta, uchwala budżet gminy, rozpatruje sprawozdania z wykonania budżetu oraz podejmuje uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium z tego tytułu. Rada gminy uchwala też studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, jak również programy gospodarcze. Ustala też zakres działania jednostek pomocniczych, zasad przekazywania im składników mienia do korzystania oraz zasad przekazywania środków na realizację przypisanych im zadań. Podejmuje również uchwały w sprawach podatków i opłat w granicach określonych w odrębnych ustawach. Co ważne, rada gminy kontroluje działalność wójta, gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych gminy. Kadencja rady gminy trwa 5 lat.

na podst. PKW

GMINA BARCZEWO

Wybory do Rady Miejskiej w Barczewie – kandydatów 47, liczba mandatów 15,
Wybory burmistrza Barczewa – kandydaci: 1. Caruk Bogdan Stanisław, Komitet Wyborczy Wyborców Przyszłość Trzeba Tworzyć, 2. Jasiński Dariusz, Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska, 3. Maciejewski Andrzej, Komitet Wyborczy Wyborców Niezależni w Gminie Barczewo

GMINA BISKUPIEC

Wybory do Rady Miejskiej w Biskupcu – kandydatów 68, liczba mandatów 15,
Wybory burmistrza Biskupca: 1. Gogoł Tomasz, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, 2. Kozłowski Kamil Mieczysław, Komitet Wyborczy Wyborców Kamila Kozłowskiego, 3. Paszkowski Mirosław, Komitet Wyborczy Wyborców Dobra Zmiana, 4. Samorajczyk Elżbieta Halina, Komitet Wyborczy Wyborców Niezależny Biskupiec, 5. Wadowska Monika, Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe

GMINA DYWITY

Wybory do Rady Gminy Dywity – kandydatów 56, liczba mandatów 15
Wybory wójta Gminy Dywity – kandydaci: 1. Domaradzka-Ziarek Danuta Ewa, Komitet Wyborczy Wyborców Ewy Domaradzkiej, 2. Pach Henryk Jacek, Komitet Wyborczy Wyborców Henryk Pach, 3. Wąsik Alicja Danuta, Komitet Wyborczy Wyborców Alicji Wąsik, 4. Zadworny Daniel Paweł, Komitet Wyborczy Wyborców Kreatywny Samorząd Komitet Daniela Zadwornego

GMINA DOBRE MIASTO

Wybory do Rady Miejskiej w Dobrym Mieście – kandydatów 81, liczba mandatów 15
Wybory burmistrza Dobrego Miasta – kandydaci: 1. Borowik Jarosław Jerzy, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość , 2. Harań Beata Ewa, Komitet Wyborczy Wyborców Beaty Harań, 3. Kowalski Jarosław, Komitet Wyborczy Wyborców Samorządni Dobre Miasto, 4. Łańko Ryszard Bolesław, Komitet Wyborczy Wyborców Bliżej Ludzi, 5. Ruciński Wojciech, Komitet Wyborczy Wyborców Nowi Ludzie-Nowe Kierunki , 6. Strękowski Krzysztof Jan, Komitet Wyborczy Wyborców Krzysztofa Strękowskiego

GMINA GIETRZWAŁD

Wybory do Rady Gminy Gietrzwałd – kandydatów 34, liczba mandatów 15
Wybory wójta Gminy Gietrzwałd – kandydaci: 1. Kasprowicz Jan, Komitet Wyborczy Wyborców Jana Kasprowicza, 2. Samulowski Wojciech Lucjan, Komitet Wyborczy Wyborców Profesjonalnie i Skutecznie

GMINA JEZIORANY

Wybory do Rady Miejskiej w Jezioranach – kandydatów 48, liczba mandatów – 15
Wybory burmistrza Jezioran – kandydaci: 1. Boczkowski Leszek, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, 2. Kiljan Krzysztof Andrzej, Komitet Wyborczy Wyborców Krzysztofa Kiljana, 3.Leszczyński Maciej Robert , Komitet Wyborczy Wyborców Macieja Leszczyńskiego

GMINA JONKOWO

Wybory do Rady Gminy Jonkowo – kandydaci 58, liczba mandatów – 15
Wybory wójta Gminy Jonkowo – kandydaci: 1. Giecko Wojciech, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Jonkowo, 2. Jurkiewicz Arkadiusz, Komitet Wyborczy Wyborców Arkadiusza Jurkiewicza – Nasze Jonkowo, 3. Kruk Jolanta Elżbieta, Komitet Wyborczy Wyborców Jolanty Kruk, 4. Porębski Dariusz Krzysztof, Komitet Wyborczy Wyborców Jonkowo, Czas Na Zmianę

GMINA KOLNO

Wybory do Rady Gminy Kolno – kandydatów 30, liczba mandatów 15
Wybory wójta Gminy Kolno – kandydaci: 1. Duda Henryk Kazimierz, Komitet Wyborczy Wyborców Henryka Dudy , 2. Szulc Piotr, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina Kolno

GMINA OLSZTYNEK

Wybory do Rady Miejskiej w Olsztynku – kandydatów 73, liczba mandatów 15
Wybory burmistrza Olsztynka – kandydaci: 1. Argalski Leszek Leon, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Olsztynek – Otwarci Na Zmiany, 2. Filipkowska Wiesława Krystyna, Komitet Wyborczy Wyborców „Zmieniamy Rzeczywistość", 3. Kowalewski Bogusław, Komitet Wyborczy Wyborców Olsztynek – Gmina z Przyszłością, 4. Stegienko Mirosław Wojciech, Komitet Wyborczy Wyborców Nasza Gmina Olsztynek, 5. Witkowski Jerzy, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

GMINA PURDA

Wybory do Rady Gminy Purda – kandydatów 41, liczba mandatów 15
Wybory wójta Gminy Purda – kandydaci: 1. Chrostowska Teresa Anna, Komitet Wyborczy Wyborców Teresy Chrostowskiej, 2. Płoski Piotr Karol, Komitet Wyborczy Wyborców Piotr Płoski, 3. Skrzyński Jacek Jakub, Komitet Wyborczy Wyborców Jacka Skrzyńskiego Żagle Staw!

GMINA STAWIGUDA

Wybory do Rady Gminy Stawiguda – kandydatów 32, liczba mandatów 15
Wybory wójta Gminy Stawiguda – kandydaci: 1. Derdoń Irena, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Stawiguda, 2. Kontraktowicz Michał, Komitet Wyborczy Wyborców Michała Kontraktowicza

GMINA ŚWIĄTKI

Wybory do Rady Gminy Świątki – kandydatów 40, liczba mandatów – 15
Wybory wójta Gminy Świątki – kandydaci: 1. Kowalczyk Sławomir, Komitet Wyborczy Wyborców Otwarta Gmina – Świątki, 2. Sitarska Teresa, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólne Decyzje W Gminie Świątki, 3. Zamożniewicz-Bałdyga Joanna , Komitet Wyborczy Wyborców Dobra Gmina Świątki

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87

Sprawdź, co się dzieje
na stronie orientacja.pl

To będzie walentynkowy bieg dla par

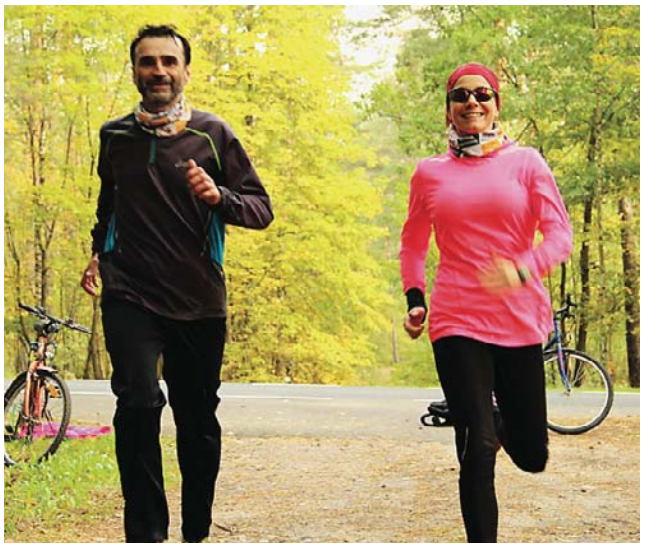
POWIAT || Coraz więcej osób decyduje się na rozpoczęcie swojej przygody z bieganiem. Rosnąca popularność tej dyscypliny sprawiła, że organizatorzy biegów wymyślają nowe, czasami specyficzne formuły zawodów, w których można się sprawdzić. To będzie nowa propozycja.

Już tej zimy 10 lutego 2019 roku w miejscowości Łukta odbędzie się Ogólnopolska Przełajowa Sztafeta pod nazwą Walentynkowy Leśny Cross. Najniższą opłatę startową można wnieść do końca października tego roku. Bieg będzie rozgrywany w formie sztafety. Startować w nim mogą drużyny składające się z kobiety i mężczyzny. Jest to bardzo ciekawa forma, gdyż w rywalizacji mogą wziąć udział małżonkowie, członkowie rodziny, znajomi, jak też zawodnicy reprezentujący klub, zrzeszenie, czy też zakład pracy. W zawodach oprócz biegaczy będą mogli uczestniczyć, również zawodnicy Nordic Walking.

Bieg odbędzie się w Łukcie. Trasa jest usytuowana na polnych i leśnych ścieżkach znajdujących się w pobliżu malowniczego Rezerwatu Jeziora Długiego. Zdarzyć się więc może, że z leśnej gęstwiny szlak biegaczom przetnie jeleń, sarna, lis, a nad głowami może przelecieć dostojny orzeł. Długość trasy wynosi 6,5 kilometra. Po jej pokonaniu zawodniczka czy też zawodnik będzie zmieniony przez swojego partnera, który wyruszy na tą samą pętlę. Czas trwania zawodów wynosić będzie 5 godzin, jednak para nie musi po zaliczeniu po jednym okrążeniu biec dalej, a i tak otrzyma medal i będzie mogła skorzystać ze wszystkich atrakcji.

Zawody odbędą się w środku zimy. Możemy więc spodziewać się śniegu zalegającego na trasie oraz minusowych temperatur. Dlatego, też biegacze po zaliczeniu pętli będą mogli w ciepłym pomieszczeniu ogrzać się, przebrać, spożyć posiłek i uzupełnić płyny. Będzie też możliwość wykąpania się i odświeżenia. To ważne, bo nie dojdzie do wychłodzenia organizmu. Organizatorzy zapewniają więc w ten sposób duży komfort startującym zawodnikom.

Bieg jest świetną okazją do sprawdzenia swojej formy na początku sezonu. Ważne, że po



ukończeniu każdej pętli można zrezygnować z dalszego biegu. Kontynuować zawody mogą natomiast ci, którzy czują, że jeszcze mają sporo siły. Na najlepsze pary czekają nagrody i puchary.

Bieg ma również na celu pomaganie potrzebującym. Przy rejestracji można wybrać formę charytatywną, czyli zapłacić o 20 zł więcej za pakiet. Zebrane w ten sposób pieniądze zostaną przekazane na rzecz leczenia i rehabilitacji podopiecznych Fundacji „Przyszłość dla Dzieci". Szczegóły i zapisy na stronie interenetowej: - https://superczas.pl/walentynkowy-lesny-cross#main

Jarosław Cieśla

REKLAMA

Węglo-Drew
POLECAMY SKŁAD OPAŁU Z TRADYCJĄ
WĘGIEL:
• Groszek 708 zł za tonę
• Orzech 800 zł za tonę
• Kostka 810 zał za tonę
• Koks 1410 zł za tonę
• Ekogroszek 720 i 840 zł za tonę (luzem)
840-940 zł za tonę (pakowany)
WĘGIEL ORZECH (workowany) 22,50 zł za 1 worek (25 kg)
PELLET, BRYKIET
Olsztyn, ul. Lubelska 29 tel. 660-410-269
Czynne pn.-pt. 8-16, sob. 8-13 89-534-58-05
www.weglodrew.pl
181018otbr-a -0

KOALICJA OBYWATELSKA
Demokratyczna Polska – wolni obywatele
Platforma Obywatelska Nowoczesna
POZYCJA 2
LISTA 4
PROFESOR UWM TERESA ASTRAMOWICZ-LEYK
do Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Jako radna sejmiku województwa będę wspierać działania samorządów gminnych Powiatu Olsztyńskiego, a przede wszystkim, by:

- **Gmina Barczewo** – wybudować place zabaw dla dzieci;
- **Gmina Biskupiec** – pilnować ekologii, zwłaszcza czy nowopowstająca firma w gminie jest bezpieczna dla mieszkańców;
- **Gmina Dobre Miasto** – tworzyć bezpieczną przestrzeń dla mieszkańców we współpracy z różnymi instytucjami;
- **Gmina Dywity** – zrobić bezkolizyjne skrzyżowania, które umożliwią mieszkańcom bezpieczne i szybkie włączanie się do ruchu;
- **Gmina Gietrzwałd** – zostały wybudowane chodniki w miejscowościach na terenie gminy;
- **Gmina Jezioranу** – zabiegać o inwestorów w celu tworzenia nowych miejsc pracy, dokończyć inwestycje drogowe na drogach Nr 595 i Nr 593;
- **Gmina Jonkowo** – wybudować ulicę Nowobałtycką, która lepiej skomunikuje Jonkowo z Olsztynem;
- **Gmina Kolno** – wybudować przedszkole;
- **Gmina Olsztynek** – wspierać szkolnictwo, szczególnie zawodowe;
- **Gmina Purda** – wyremontować drogi dojazdowe do gminy;
- **Gmina Stawiguda** – poprawić infrastrukturę parkingową;
- **Gmina Świątki** – wybudować remizę strażacką.

Materiał sfinansowany przez KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska
5218oxbr-b -G

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87

Komitet Wyborczy Wyborców Michała Kontraktowicza

KANDYDAT NA WÓJTA
GMINY STAWIGUDA

ŁĄCZY NAS GMINA!

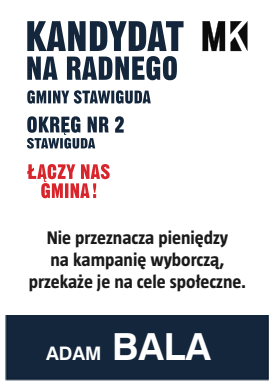
MK
MichalKontraktowicz.pl



MICHAŁ KONTRAKTOWICZ

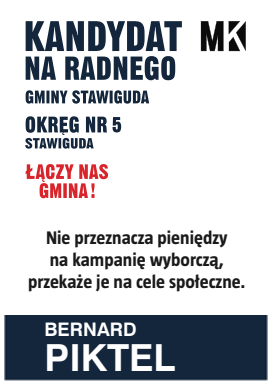
Kandydaci do Rady Gminy Stawiguda:





























Łączy nas Gmina

Materiał zlecony i opłacony przez Komitet Wyborczy Wyborców Michała Kontraktowicza

103418otbs-a -0

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87

Ubierałem Orły Górskiego

LUDZIE || Ubierałem drużynę Orłów Górskiego i samego pana Kazimierza! — mówi Jan Hamera, kiedyś znany łódzki krawiec. Siedem lat temu zamknął firmę, zostawił Łódź, zamieszkał na Warmii w gminie Purda i zaczął trenować juniorów i młodzików.

Urodził się w łódzkiej dzielnicy Bałuty, odpowiednika olsztyńskiego Zatorza. „Bez widelca i bez noża do Bałuciarza nie podchodź!" — mawiano o chłopakach z tej dzielnicy.

— Podwórko było dla nas szkołą życia, trzeba się było mocno rozpychać łokciami, żeby przetrwać! — wspomina. — Byliśmy bardzo związani ze sobą, a jednym z tych spoiw była miłość do II-ligowego Startu Łódź, trzeciego ze znanych łódzkich klubów, obok bardziej utytułowanych Widzewa i ŁKS-u.

Do Startu zapisał się, kiedy miał osiem lat. Rodzice (ojciec był kierownikiem robót budowlanych, matka pielęgniarką) nie widzieli przeciwwskazań, zwłaszcza że w tamtych czasach za treningi i obozy płacił klub, a nie jak teraz — rodzice.

Grał w Starcie, potem w Budowlanych Łask. W wieku 26 lat zapisał się na 2-letni kurs trenerski na AWF-ie w Warszawie.

— Razem ze mną był Janek Tomaszewski i Darek Dziekanowski, wspaniali zawodnicy i moi przyjaciele do dzisiaj — opowiada Jan Hamera. — Tomaszewski, wiadomo, ten, co zatrzymał Anglię na Wembley, Dziekanowski, też reprezentant Polski, wtedy ściągnięty do Widzewa Łódź z Gwardii Warszawa za niebotyczną sumę 21 milionów złotych, co było w kraju transferowym rekordem.

Jan Hamera skończył karierę piłkarską w wieku 28 lat. Ale miał z czego żyć. Już wcześniej elegancki, przystojny i wysportowany zwrócił uwagę jednego z przedstawicieli Mody Polskiej. Zatrudniono go jako modela. Brał udział w pokazach organizowanych m.in. przez Próchnika i Vistulę. Kolekcje garniturów tej drugiej firmy zawsze wyróżniało świeże spojrzenie na modę męską, dopracowane detale.

— Wciągnęło mnie! — przyznaje. — Jako model miałem okazję podpatrywać znanych projektantów, krojczych i krawców. — Dobrze uszyty garnitur powinien wyglądać naturalnie, podkreślać dodatnio sylwetkę, maskować niedostatki. Szybko to zrozumiałem. A może robić coś na własny rachunek?



Na planie teledysku „Mój przyjacielu". Drugi z prawej Jan Hamera, trzeci Krzysztof Krawczyk, piąty Goran Bregovic i pozostała część ekipy. Wszyscy ubrani przez Jana Hamerę



Fot. archiwum Jana Hamery

Jan Hamera na leśnym boisku

Kupił najpierw jedną maszynę krawiecką, potem kolejnych jedenaście odkupił z zakładu w Lidzbarku Warmińskim, zaczął projektować i szyć odzież, w tym garnitury i smokingi. Z czasem zakład krawiecki Jana Hamera w Łodzi przy ulicy Pomorskiej 40 rozrósł się do średniej wielkości firmy odzieżowej zatrudniającej ponad 25 osób. Właścicielowi dużo pomogły znajomości w branży piłkarskiej, także jako członka władz Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Wśród jego pierwszych klientów byli wspomniany Tomaszewski i Dziekanowski. Obaj już wtedy popularni, medialni, celebryci. To oni przyciągali do Hamery innych.

— Jan Tomaszewski często pokazywał się w telewizji — wspomina pan Jan. — Miał na tę okazję wiele garniturów szytych przeze mnie. Lubił się dobrze, elegancko ubierać.

Ubrał także Włodzimierza Lubańskiego na jubileusz jego 50-lecia. Lubański specjalnie przyjeżdżał na przymiarki z Belgii.

— Kolor czekolada! — wspomina były łódzki krawiec.

W zakładzie Jana Hamery uszyto także garnitury dla Orłów Górskiego, drużyny złożonej z byłych zawodników piłki nożnej występujących rekreacyjnie od połowy lat 90. W skład Orłów (nawiązanie do złotej jedenastki) wchodzili i wchodzą dawni reprezentanci Polski, którzy największe sukcesy osiągnęli za czasów selekcjonera Kazimierza Górskiego.

— Garnitury dla Orłów wszystkim, oprócz Kazimierza Deyny, który zmarł tragicznie, uszyłem takie z materiału w paski — wspomina. — Na 85-lecie urodzin Kazimierza Górskiego, który był specjalnie na tę okazję dowożony z Warszawy na przymiarki, uszyłem smoking. Potem go w nim pochowano.

Z wdzięczności za dobrze wykonaną robotę pan Jan był dwukrotnie zaproszony do występu jako piłkarz w Orłach. Był też zapraszany na mecze międzynarodowe reprezentacji.

Szył także garnitury dla kolejnych pięciu roczników polskiej reprezentacji juniorów trenera Michała Globisza.

— Wśród nich byli Grzegorz Krychowiak i Wojciech Szczęsny — wspomina. — Wtedy skromni, układni chłopcy. Dzisiaj Krychowiak, obok tego, że gra w dorosłej reprezentacji, poza boiskiem jest znanym elegantem, lubi modne ubrania.

Kiedy w 2004 roku piłkarze ŁKS-u wybierali się na turniej do Bagdadu, ubrał cała drużynę, w tym nowego zawodnika, 22-letniego Kelechi Omenu z drużyny wicemistrza Nigerii Rangers Eruna. Ubierał też selekcjonera Andrzeja Strejlaua i sędziego Michała Liskiewicza oraz wielu innych z branży piłkarskiej.

Byli też wśród jego klientów artyści, jak piosenkarz Krzysztof Krawczyk czy Trubadurzy, aktorzy sceny i filmowi, jak Andrzej Nejman czy Przemysław Sadowski. Krawczyk zamówił marynarkę z czerwonymi wypustkami i poszetką. Trubadurzy, występujący zazwyczaj w strojach z epoki, potrzebowali garniturów na specjalne okazje. Najbardziej napracował się nad członkiem tego zespołu Sławomirem Kowalewskim, który potrzebował aż pięciu przymiarek. Przemysława Sadowskiego ubrał w smoking na ślub z Agnieszką Warchulską. Wśród klientów firmy Jana Hamery był również Ivan Komarenko, który zamówił garnitur na festiwal piosenki Eurowizji.

— Kiedyś miałem na stanie garnitur, którego ktoś nie odebrał — wspomina pan Jan. — Jestem na koncercie Krzyśka Krawczyka z udziałem Gorana Bregovica. Potem odbywa się prywatne spotkanie. Ja spoglądam na Bregovica i mówię przez tłumaczkę: „104 w klacie, 182 wzrost i 92 w pasie!". A on? „Skąd pan wie?" A ja: „Jestem właścicielem firmy krawieckiej, mam dla pana jasno-szary garnitur o takich wymiarach". Obejrzał ten garnitur, wyściskał mnie serdecznie. Skończyło się na tym, że ubrałem wtedy cały jego zespół. A potem dodatkowo Krawczyka i Bregovica oraz całą ekipę muzyczno-piosenkarską do głośnego teledysku „Mój przyjacielu", nakręconego w Lokalu Spadkobierców w Łodzi.

Tamto krawiectwo to już przeszłość. Siedem lat temu Jan Hamera doszedł do wniosku, że trzeba zmienić środowisko, zacząć robić to, co się naprawdę kocha, czyli trenować innych. Zamknął firmę, zamieszkał w jednej z wsi na Warmii w gminie Purda. Zaczął od trenowania GKS Miłakowo, potem był Zryw Jedwabno, Leśnik Nowe Ramuki, GKS Kormoran Purda. Zajmuje się też juniorami i młodzikami w różnych klubach. Między innymi chłopakami z ubogich rodzin z Klebarka Wielkiego. Treningi odbywają się raz w tygodniu, nie bierze za to ani grosza. Przywozi ich na treningi własnym samochodem.

— Dawno już nie siedziałem przy stole projektanckim — uśmiecha się Jan Hamera. — Ale od czasu do czasu zadzwoni ktoś z Łodzi, zapyta o radę. Dzielę się swoim doświadczeniem.

Władysław Katarzyński
w.katarzynski@gazetaolsztynska.pl

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87

Komitet Wyborczy Wyborców KAMILA KOZŁOWSKIEGO

LISTA NR 14



KRZYSZTOF CIEŚLAK



OKRĘG NR 1

ANDRZEJ STASZAK



OKRĘG NR 2

KRZYSZTOF CIECHACKI



OKRĘG NR 3

SYLWIA IWAŃSKA



OKRĘG NR 4

JANUSZ SZCZAWIŃSKI



OKRĘG NR 5

MICHAŁ SKRAJNOWSKI



OKRĘG NR 6

MAREK STANISZEWSKI



OKRĘG NR 7

ŁĄCZY NAS BISKUPIEC

MARCIN MATWIEJEC



OKRĘG NR 8

KAMIL WIECZOREK



OKRĘG NR 9

PAWEŁ GACIOCH



OKRĘG NR 10

ALINA RADZISZEWSKA



OKRĘG NR 11

MARIUSZ GUTOWSKI



OKRĘG NR 12

ELŻBIETA KOSTKA



OKRĘG NR 13

ANGELIKA ZYGMUNTOWICZ



OKRĘG NR 14

Materiał zlecony i opłacony przez KWW Kamila Kozłowskiego

178118otbr-d -C

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87

Więcej przepisów i porad dietetycznych fitniefat.pl

Dynia w słodkiej odsłonie

DIETA || Stali się fanami zdrowego stylu życia i jednocześnie przepadają za smacznym jedzeniem, a zwłaszcza za pysznymi deserami. Połączyli te dwa wątki, czego rezultatem stał się bogaty zbiór zdrowych przepisów. Oto przepisy Michała i Asi na słodkości.

SERNIK DYNIOWY

Składniki:
(wszystkie muszą być w temperaturze pokojowej)
około 1 kg dyni hokkaido
500 g twarogu
50 g masła klarowanego
4 czubate łyżki mąki owsianej
4 jajka
garść rodzynek

Wykonanie: Dynię hokkaido należy pokroić na osiem części, wyjąć pestki z włóknistą częścią miąższu i upiec do miękkości (około godzinę w 180 stopniach C). Następnie obieramy ją (powinno być około 0,5 kg). Dynię łączymy z twarogiem oraz masłem i miksujemy wszystko na bardzo gładką masę. Dodajemy mąkę i nadal miksujemy przez kolejne 30 sekund. Następnie wbijamy po jednym jajku (po każdym miksujemy przez 30 sekund). Do ciasta wrzucamy rodzynki, mieszamy łyżką, a następnie wylewamy masę serową do formy o średnicy 22 cm. Pieczemy 15 minut w 175 st. C. Następnie zmniejszyć temperaturę do 125 st. C i piec jeszcze 1½ godziny. Wystudzić w zamkniętym piekarniku, a następnie schłodzić przez noc w lodówce.

CIASTO DYNIOWE

Składniki na foremkę o wymiarach 13x20 cm:
30 g mąki kokosowej (lub owsianej)
100 g mąki owsianej
50 g mąki ryżowej (lub owsiana)
1 łyżeczka sody
½ łyżeczki cynamonu
½ łyżeczki przyprawy korzennej
300 g puree z dyni
30 g masła klarowanego
2 jabłka (ok. 300 g), pokrojone w drobną kostkę
2 jajka

Wykonanie: Piekarnik rozgrzać do temperatury 180 st. C (tryb góra-dół, bez termoobiegu). Suche składniki dokładnie wymieszać i odstawić. Puree z dyni wymieszać z jabłkami i rozpuszczonym masłem klarowanym (my do lekko ciepłego puree dodajemy masło i czekamy chwilę – samo się rozpuści; nie trzeba rozpuszczać go oddzielnie w garnku). Jajka dokładnie ubić i wymieszać z powstałą masą. Suche składniki połączyć z mokrymi i krótko wymieszać. Piec 60 minut (można krócej, jeśli po 50-55 minutach do patyczka wkłutego w ciasto nie przylejają się jego kawałki).









Fot. www.zezdrowiemmidosmaku.com

GOFRY DYNIOWE

Składniki na 4 sztuki:
240 g puree z dyni (ok. 300 g surowej w przypadku dyni hokkaido)
100 ml maślanki, mleka lub wody
130 g jabłka, startego na tarce o drobnych oczkach lub zmiksowanego na gładką masę
1 jajko
200 g mąki owsianej
½ łyżeczki sody
½ łyżeczki cynamonu
½ łyżeczki masła klarowanego

Wykonanie: Wszystkie składniki, z wyjątkiem masła klarowanego, dokładnie wymieszać w taki sposób, aby ciasto miało gładką konsystencję. Odstawić na co najmniej półgodziny. Masa ma być bardzo gęsta (trochę gęstsza niż na placki). Następnie porządnie rozgrzać gofrownicę, rozpuścić na niej masło i usmażyć pierwszy gofr. Kolejne smażyć już bez tłuszczu.

PLACKI DYNIOWE

Składniki na około 7 sztuk:
250 g puree z dyni lub surowej dyni startej na tarce o drobnych oczkach
1 jajko
½ szklanki mleka
50 g wiórków kokosowych
100 g mąki owsianej
50 g mąki żytniej
1 łyżeczka przyprawy korzennej
1 łyżeczka cynamonu
1 jabłko pokrojone w drobną kostkę

Wykonanie: Piekarnik nagrzać do 175 st. C, tryb góra-dół, bez termoobiegu (placki można też usmażyć na suchej patelni). Wszystkie składniki dokładnie wymieszać, uzyskując konsystencję placków. Piec 30 minut.

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW PIOTR PŁOSKI



KANDYDAT NA WÓJTA GMINY PURDA

Piotr Karol PŁOSKI





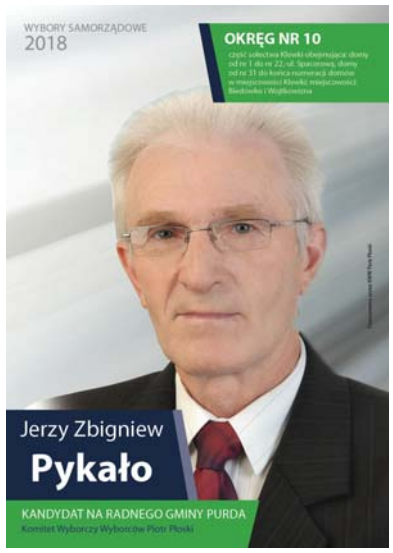




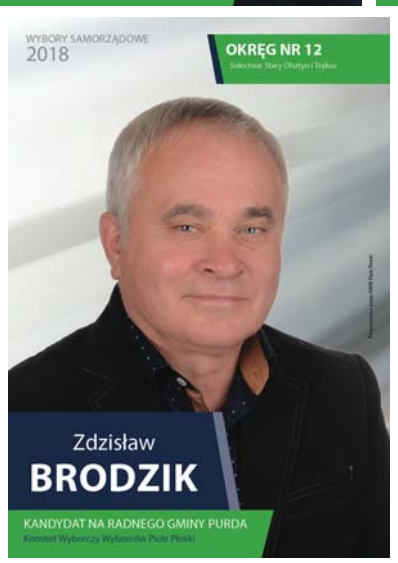


















Materiał zlecony i opłacony przez KWW Piotr Płoski

181118otbr-a -G

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87

Poznaj ciekawe miejsca
naszawarmia.pl

Był czas wojny i czas pokoju

WIPSOWO || Bruno Wiśniewski był po wojnie w Wipsowie w trudnych czasach trzydzieści siedem lat sołtysem. Wraz z żoną Elżbietą mieszkają na kolonii Wipsowo, wsi w gminie Barczewo. To jedna z ostatnich warmińskich rodzin, która przechodziła różne koleje losu.



fot. Władysław Katarzyński

Elżbieta i Bruno Wiśniewscy na progu warmińskiego domu

Dwóch ich synów mieszka w Niemczech. Jeden z nich deklaruje, że kiedy przejdzie na emeryturę, wróci na Warmię i osiądzie tutaj na stałe. Pani Elżbieta, Warmiaczka, chciała też wyjechać za granicę, ale mąż się nie zgodził. - Mąż decyduje! – stwierdza. - Gdzie „cygan", tam „cyganka".

Dom ma ponad sto lat, jak ludzie przechodził różne koleje losu. Kiedy wybuchła wojna, Bruno Wiśniewski był siedmiolatkiem i właśnie poszedł do niemieckiej szkoły podstawowej. W domu mówiono po niemiecku, starsi po warmińsku. Ponieważ na kolonii, gdzie mieszkali, nie było jeszcze prądu, mieli radio na baterie i z niego lub z rozmów z frontowymi żołnierzami na urlopach, dowiadywali się jaka jest sytuacja na froncie. A ta była dla Niemców zła. Ojciec nieletniego Bruna poległ. W styczniu 1945 roku we wsi pojawili się uciekinierzy z północnej części Prus Wschodnich.

- Jeden wielki sznur konnych wozów, rowerów, samochodów, wózków ciągniętych przez starców i kobiety – wspomina Bruno Wiśniewski. - Szli jakby na odpust na Świętego Rocha do Ramsowa, gdzie znajdował się nasz kościół parafialny.

Lokalna żandarmeria apelowała, żeby się ewakuować pociągiem lub furmankami. Jedni posłuchali i z tych większość ocalała, inni nie.

– Ślizgaliśmy się na łyżwach na Wipsówce, a tu nagle niebo się różowi i słychać strzały z broni maszynowej! - wspomina pan Bruno. - Kiedy wjechała konnica rosyjska, zaczęły się mordy, gwałty, rabunek mienia. Gdzie okiem sięgnąć, płonęły gospodarstwa. Bili się w pobliskich Kołakach.

Pożądanym łupem stały się zwierzęta gospodarcze.

- Wojsko rekwirowało drób, krowy, konie – wspomina rozmówca. – Opornych właścicieli zabijano na miejscu. Uspokoiło się to dopiero na wiosnę. Miałem 13 lat, mamę, dziadka, czworo rodzeństwa oraz konia, który był poraniony, a mimo to po opatrzeniu przeze mnie ran, musiał pracować.

Któregoś dnia pojechali z dziadkiem na pole. Ziemia nie mogła leżeć odłogiem. Trzeba było więc zaorać pole, zabronować, obsiać. I wtedy Bruna z koniem zauważyli Rosjanie. W różnych miejscach leżały rozkładające się zwłoki żołnierzy rosyjskich i 6 zabitych koni. Wezwano kobiety, z pomocą ich oraz konia gromadzono te trupy w jedno miejsce. Zwłoki żołnierzy potem ekshumowano, końskie zakopywano lub palono na miejscu. Kobiety miały też zadanie, żeby pracować na potrzeby wojska w kuchni lub prać odzież żołnierzy.

Bruno stał się głową rodziny, zaopatrywał ją w żywność. Pracując przy wojsku poznał kilkanaście słów rosyjskich i dzięki temu mógł coś załatwić do domu, a kiedy władzę we wsi objęła administracja polska, poszedł do szkoły. Uczyć się poszła też Elżbieta z Wipsowa, jego przyszła żona.

- Nigdy nie chodziłam do niemieckiej szkoły, więc było mi łatwiej się uczyć - opowiada.- Bruna znałam z widzenia, podobał mi się.

On tymczasem skończył kurs ślusarza, liceum komunikacyjne, poszedł do pracy... i uderzał w konkury. Wzięli ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego Gromadzkiej Rady Narodowej w Wipsowie. W przyszłym roku będą obchodzili 60-lecie małżeństwa.

- Ten dom, w którym jesteśmy, to mój rodzinny - opowiada pani Elżbieta. – Widzi pan ten obraz na ścianie? Namalował go brat ojca. To „Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny". Obraz wędrował z nami, towarzysząc w wojennych i powojennych losach, aż kiedyś wrócił tu, gdzie powstał.

Bruno Wiśniewski cieszył się tak wielkim poważaniem we wsi, że pewnego dnia wybrano go sołtysem. Był nim ponad 37 lat.

- Nie było wtedy żadnych dotacji jak teraz – opowiada. - Sołtys miał więcej obowiązków niż dzisiaj - obok podatku rolnego, załatwianie materiałów budowlanych, przydziału na kartki żywnościowe, a przy tym organizowanie czynów społecznych. Pamiętam, jak kiedyś stawiliśmy się na taki czyn z łopatami tylko we dwóch mężczyzn. Muszę również dodać, że przez

> Bruno Wiśniewski był siedmiolatkiem i właśnie poszedł do niemieckiej szkoły podstawowej. W domu mówiono po niemiecku, starsi po warmińsku.

jakiś czas pełniłem funkcję kuratora sadowego.

- Mąż jest bardzo pracowitym człowiekiem – chwali go pani Elżbieta. – Po przejściu na emeryturę z pekaesu w Olsztynie, gdzie pracował jako kierowca, miał więcej czasu dla domu. Dziesięć lat temu położył nowe poddasze (z tzw. kukułkami), gdzie wygospodarowaliśmy kilka pokoi. A to pokoje na dole (małżeństwo oprowadza mnie po domu – przyp. red.). Czyściutko jak w pudełeczku. Tu i ówdzie eksponaty sprzed lat, jak szufla do ziarna, kołowrotek, odrestaurowane przez syna i synową.

- Jest tu trochę chłodno – stwierdzają państwo Wiśniewscy. - A to wszystko dlatego, że mimo tylu lat ciężkiej pracy mamy niskie emerytury, więc musimy oszczędzać. Nic się w życiu za darmo nie dostaje, trzeba to osiągnąć własnym wysiłkiem.

Władysław Katarzyński

Sesja: sqcyrldvqcmdocdyigjydvk4; Czas: 2024-03-28 15:13:21; Adres: 54.221.110.87